

Jolanta Pudelko

"Esseńczycy z Qumran. Jan Chrzciciel i Jezus", Hartmut Stegemann, Kraków 2002 : [recenzja]

Collectanea Theologica 73/1, 249-252

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

Książka ma charakter naukowy, treść jednak przedstawiona jest w sposób niezwykle przystępny i interesujący i dla czytelnika nieobeznanego z tą tematyką stanowi bodziec do sięgania po dalsze publikacje z tej dziedziny. Z całą pewnością potrafi rozbudzić zainteresowanie Pismem Świętym, co potwierdza fakt, że po przeczytaniu jej pierwszego wydania rozpoczęłam studia teologiczne.

Małgorzata Machnica, Warszawa

Hartmut STEGEMANN, *Esseńczycy z Qumran, Jan Chrzciciel i Jezus*, tłum. Zdzisław Małecki, Antoni Tronina, Biblioteka Zwojów, Tłó Nowego Testamentu, red. Jerzy Chmiel, Zdzisław J. Kapera i Stanisław Mędała, t. 9, The Enigma Press, Kraków – Mogilany 2002, ss. 336.

Od kilku lat na polskim rynku wydawniczym ukazują się pozycje serii naukowej Biblioteka Zwojów, które propagują problematykę qumrańską. Co do znaczenia odkryć zapoczątkowanych w Qumran w 1947 r. nie trzeba nikogo przekonywać. Wytoczyły one nowe ścieżki badań biblijnych ostatniego pięćdziesięciolecia, wskazując miejsca biblijne pominięte milczeniem przez samą Biblię, jak również poszerzyły horyzonty badań archeologicznych, lingwistycznych i kulturowych. Odnalezienie zwojów z czasów międzytestamentalnych rzuciło nowe światło na wiele istniejących już pewników. Ale nie tylko. Pojawiło się również wiele hipotez o wątpliwym znaczeniu, a dokumentowanie ich powierzchownymi wnioskami wprowadziło wiele zamieszania. Zadaniem biblistów jest przybliżenie dzisiejszym czytelnikom najnowszego stanu badań nad treścią zwojów, a przez to ułatwienie przyjęcia i zrozumienia biblijnego orędzia wraz z jego całym kontekstem. Książka H. Stegemanna pt. *Esseńczycy z Qumran, Jan Chrzciciel i Jezus* traktuje o problematyce qumrańskiej i powstała jako głos podważający wątpliwe hipotezy, wskazując przy tym nowe ścieżki rozwiązań.

Hartmut Stegemann urodził się w 1933 r. w Niemczech. Po ukończeniu studiów w zakresie języków orientalnych, semickich i teologii został włączony do grupy badawczej zajmującej się zwojami z Qumran, pracował przy ich publikacji, wprowadzając powszechnie akceptowaną metodę rekonstrukcji zachowanych fragmentarycznie kolumn tekstu. Jako profesor zwyczajny Nowego Testamentu w Getyndze zorganizował tam Instytut Badań Qumrańskich i opublikował wiele opracowań w tej dziedzinie. Recenzowana książka powstała w 1993 r. i ukazała się w języku niemieckim we Freiburgu, Bazylei i Wiedniu, aż w dziewięciu wydaniach do 1999 r. Została również przetłumaczona na język angielski, włoski i hiszpański. Ostatnio pojawiła się w języku polskim jako dziewiąty tom Biblioteki Zwojów.

Sam tytuł książki sugeruje trzech głównych bohaterów dzieła: esseńczyków, Jana Chrzciciela i Jezusa. Już powiązanie tych postaci wydaje się bardzo interesujące dla czytelnika poszukującego nieodkrytych jeszcze, możliwych uwarunkowań chrześcijaństwa. W skład książki wchodzi 11 rozdziałów, o zróżnicowanej objętości (od 4 do 84 s.), prezentujących szerszy zakres niż wskazywałby na to tytuł, a mianowicie historię odkryć, zawartość zwojów oraz odnoszące się do nich hipotezy. Autor w sposób rzetelny przedstawia również zamieszanie związane z publikacją zwojów, rozdmuchane dodatkowo przez środki społecznego przekazu. Pojawiają się wówczas pseudonaukowe publikacje, wykorzystujące odkrycia w Qumran do antykościelnej propagandy. Stegemann odśladania złożone mechanizmy powyższych poczynań, godzących w rzetelność naukową i żerujących na naiwności odbiorców. W Polsce problem ten został poruszony na łamach „Collectanea Theologica” w związku z publikacją materiałów z 32. Sympozjum Bibliistów Polskich, poświęconemu tematyce qumrańskiej (zob. CT 65/1995/1), jak również wnikliwie omawia ten problem wcześniejsza pozycja z Biblioteki Zwojów O. Betza i R. Rießnera pt. *Jezus, Qumran i Watykan*, która ukazała się w 1994 r. Wiąże się to z pewnym odstępem czasowym, jaki dzieli nas od publikacji książki Stegemanna w języku niemieckim, a jej przetłumaczeniem i wydaniem w języku polskim. W momencie powstania, stanowiła konkretną odpowiedź na zaistniałe problemy, które dochodziły do głosu szczególnie na obszarze niemieckojęzycznym.

Rozdziały wprowadzające do sedna tematu traktują o samym miejscu odkryć, a mianowicie o usytuowaniu osady w Qumran, grotach qumrańskich i ich zawartości. Odnalezione zwoje i fragmenty autor usystematyzował w sześć grup. Zwraca uwagę dość obszerna grupa rękopisów określonych jako „nowe dzieła przedesseńskie”. Wśród nich autor wymienia między innymi: Zwój Świątyni, Dzieła Mojżesza, Regułę Wojny, Dzieła Kalendarzowe, Apokryf Księgi Rodzaju czy Nowe Jeruzalem. Zostaje w ten sposób wyraźnie zakwestionowana opinia, jakoby wszystkie pisma znalezione w Qumran pochodziły od esseńczyków. Wnikliwa krytyka literacka każe nam dziś powstrzymać się od jednoznacznych sądów, a Stegemann stwierdza nawet: „Proporcjonalnie piśmiennictwo specyficznie esseńskie może wydawać się dość ubogie w porównaniu z ogółem dokumentów znalezionych w Qumran” (s. 160). Takie przedstawienie zagadnienia aż kusi, by postawić pytanie o historię esseńczyków, ich związki z Qumran i ogółem znalezionych tam pism. I w ten sposób dochodzimy do najobszerniejszego rozdziału książki (84 strony), który traktuje o samych esseńczykach.

Autor osadził esseńczyków w złożonym kontekście historycznym Palestyny i rozwarstwiającego się judaizmu II w. przed Chr. Zdaniem Stegemanna, ich początków należy szukać w wymienianych w 1 Księdze Machabejskiej asydejczykach, z których jedna część wycofała się z życia politycznego i pod wodzą Nauczyciela

Sprawiedliwości utworzyła zreszenie Nowego Przymierza (s. 174-179). Nowa interpretacja ksiąg prorockich wprowadzona przez Nauczyciela Sprawiedliwości była nadal rozwijana po jego śmierci w powstałym ośrodku qumrańskim. Hipoteza autora wyraźnie rozszerza zakres działania stronnictwa esseńckiego, ukazując Qumran jako jeden z jego ośrodków, ale nie jedyny. Esseńczycy mieliby reprezentować szeroki nurt przełomu er. Jest to oczywiście jedna z wielu hipotez, które można wysnuć na podstawie badań. Oprócz historii, Stegemann barwnie przedstawia życie codzienne esseńczyków. Zdecydowanie kontestuje tezę o ich celibacie, jako sprzeczną z nauczaniem Tory (s. 227) i próbuje zręcznie pogodzić ich ewentualne życie małżeńskie z zaostrzonymi przepisami o rytualnej czystości. Opisy zwyczajów, zajęć, relacji nadają tym postaciom z zamierzchłych czasów nieco kolorytu i czynią je dla czytelnika nieco bardziej realnymi. W całości rozdziału przejawia się oczywiście wiele inwencji twórczej autora, ale również rzetelna wiedza wskazująca na zorientowanie w temacie.

Podczas gdy problematyka dotycząca esseńczyków została przedstawiona dość obszernie, to do postaci Jana Chrzciciela i Jezusa i do ich możliwych związków z esseńczykami autor odnosi się mniej wnikliwie. Zagadnienie jest jednak bardzo ważne. Zdaniem niektórych, odkrycia w Qumran kontestują dotychczasową wizję chrześcijaństwa. Jest to oczywiście skrajna i mocno przerysowana opinia. W dwóch rozdziałach autor pokrótce odnosi się do wyrażanych na ten temat poglądów. Obowiązuje tu metoda porównawcza, z której wylania się więcej różnic niż podobieństw, jednak na koniec dochodzi do konkretnych i przejrzystych wniosków. Podczas gdy np. niektórzy zastanawiają się nad możliwością uznania jednego z fragmentów rękopisów qumrańskich za fragment Ewangelii według Marka (por. książka O. Betza i R. Riesnera), to Stegemann zdecydowanie odrzuca tę możliwość, klasyfikując fragment w zbiorze przedchrześcijańskich genealogii. Stwierdza jednak, że: „Znaleziska z Qumran, chociaż nic nie mówią o Janie Chrzcicielu ani o Jezusie, dostarczyły jednak bardzo bogatych pomocy dla zrozumienia Nowego Testamentu i środowiska wczesnego chrześcijaństwa. Nie zawierają one nic takiego, co mogłoby choćby dotknąć podstaw wiary chrześcijańskiej, a cóż dopiero nimi wstrząsnąć. Natomiast bardzo wzbogacają one naszą wiedzę o środowisku, z jakiego wyrasta Nowy Testament” (s. 307). Stwierdzenie to sprawdza się do bardzo prostego wniosku, że w mozaice judaizmu międzytestamentalnego esseńczycy stanowili jedną z jej części, podobnie jak pierwsza faza chrześcijaństwa. Słusznie zatem twierdzi autor, że podobieństwa obu nurtów wywodzą się z głębszego i złożonego, ale przy tym wspólnego, kontekstu.

Na końcu książki znajduje się dodatek redakcji, zawierający pomocną bibliografię obcojęzyczną (s. 313-315), jak również najnowsze polskie publikacje qumranologiczne (s. 316-319), bardzo pomocne w lekturze mapy i plany Qumran (s. 320-

-323) oraz indeksy (s. 324-336). Książka prezentuje się jako dzieło o bardzo przystępnym języku, jest również ładnie wydana. Okładka przedstawia kopię zwoju miedzianego przechowywanego w Luwrze oraz krótką notkę o autorze i zagadnieniach poruszanych w tekście. Choć książka pokrótce omawia różne aspekty problematyki qumrańskiej, kładzie jednak szczególny nacisk na wnikliwe przedstawienie nurtu esseńskiego. Stanowi wypowiedź specjalisty, który nie tylko chce podzielić się zdobytą wiedzą, ale przedstawić jej własną interpretację. I jest to cenne. Posiadając na polskim rynku kilka wartościowych pozycji z dziedziny qumranistyki wzbogacamy się o następne dzieło, do którego mogą sięgnąć zarówno znawcy przedmiotu jak i początkujący miłośnicy dziedziny biblijnej.

s. Jolanta Pudelko PDDM, Warszawa

Kard. Zenon GROCHOLEWSKI, *Univerzita a Cirkev na začiatku tretieho milénia*, Ružomberk 2002, ss. 174.

Począwszy od Konstytucji apostolskiej Jana Pawła II *Sapientia Christiana* (15 VI 1979), przez Konstytucję apostolską *Ex Corde Ecclesiae* (15 VIII 1990) i orędzie Jana Pawła II do *Uniwersytetów z okazji Jubileuszowego Roku Chrześcijaństwa* (10 IX 2000), Stolica Apostolska podjęła wiele akcji w celu uaktywnienia duszpasterstwa uniwersyteckiego, wynikających z troski Kościoła o autentyczny rozwój humanizmu chrześcijańskiego w głównych centrach kultury, jakimi są uniwersytety, w powstaniu których Kościół katolicki ma historycznie podstawowy udział.

Z myślą o wprowadzenie programu Stolicy Apostolskiej w praktykę odbyło się w Madrycie, w dniach 27-29 września 2002 r., Europejskie Sympozjum Krajowych Delegatów Duszpasterstwa Uniwersyteckiego i Grupy Koordynacyjnej, poświęcone przygotowaniu dokumentu: *Kościół i Uniwersytet w Europie*. Spotkanie to zostało zorganizowane przez Watykańską Kongregację ds. Wychowania Katolickiego i Radę Konferencji Episkopatów Europy. Wypracowany na tym spotkaniu dokument będzie podstawą Europejskiego Sympozjum nt: „Kościół i Uniwersytet”, które odbędzie się w Rzymie w dniach 17-20 lipca 2003 r.

W szybko płynący nurt działań podejmowanych przez centralne instytucje kościelne na rzecz rozwoju duszpasterstwa uniwersyteckiego i kultury włącza się publikacja Katolickiego Uniwersytetu w Ružomberku: *Uniwersytet i Kościół na początku trzeciego tysiąclecia* autorstwa kard. Zenona Grocholewskiego, prefekta Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego

Publikacja składa się z 9 rozdziałów poprzedzonych obszerną częścią wprowadzającą w problematykę i w działalność aktualnego prefekta wspomnianej Kon-